

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,

wtorek

27 maja

1947 r.

Rok III

Nr 142

(692)



Uroczystości gnieźnieńskie

Za 1000 letnią walkę z naporem germańskim
miasto Gniezno otrzymało Wielką Wstęgę Odrodzenia Polski
Przemówienie Prezydenta RP B. Bieruta

GNIEZNO, 26.5 (PAP). Stary gród Lecha, miasto Gniezno, było świadkiem niezapomnianych uroczystości. Święto czynu chłopskiego zaszczytliwi swą obecnością prezydent RP. ob. Bierut, marszałek Sejmu ob. Kowalski, oraz naczelny dowódca wojska polskiego marsz. Żymierski. W wczesnych godzinach rannych na lotnisko w Poznaniu przybywają dostojni goście, witani przez przedstawicieli władz wojskowych i samorządowych oraz organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych z wojewodą Brzezińskim na czele oraz kompanią honorową wojska polskiego ze sztandarami i orkiestrą. Z lotniska czolowemu kierownicy naszej nawy państwowej w otoczeniu przedstawicieli społeczeństwa wielkopolskiego wzięli udział w uroczystościach święta ludowego, odznaczenia Gniezna wielką wstęgą Orderu Polonia Restituta, wręczenia sztandarów pułków garnizonu gnieźnieńskiego i promowania podchorążych szkoły oficerskiej W. P. Wzdłuż całej trasy, którą przejeżdżali dostojni goście gromadziły się tłumy mieszkańców miast i wsi. Bramy tryumfalne, domy przwzbrane sztandarami o barwach narodowych, portretami dostojników państwowych i zielenią, świadczyły o gorącym przywiązaniu, jakie żywią mieszkańcy ziemi wielkopolskiej dla kierowników naszego państwa. Na rynku w Gnieźnie ustawili się szeregi Łódzkiej Brygady artylerii ciężkiej W. P., dalej organizacje polityczne, chłopi z zielonymi sztandarami, oddziały przysposobienia rolniczo-wojskowego i organizacje młodzieżowe.

Wspaniałe przybrany zielenia olbrzymi rwnek, nad którym widnieje olbrzymich rozmiarów napis:

„Niech żyje Chłopsko-Robotniczy Rząd R. P.”

nie był w stanie pomieścić nieprzeliczonych tłumów, szczególnie zapelniających wszystkie ulice, prowadzące do rynku, oraz dachy, okna, balkony.

Po przeglądzie rozpoczęła się polowa Msza Św., celebrowana przez naczelnego dziekana Wojska Polskiego ks. płk. Warchałowskiego w asyście 5 kapelanów wojskowych. Podczas Mszy pienia kościelnie wykonała orkiestra Wojska Polskiego. Po Mszy Św. zakończonej wspólnym odpiewaniem „Boże coś Polskę” następuje wielki akt:

Prezydent R. P. Bolesław Bierut dekoruje herb Gniezna wielką wstęgą Orderu Odrodzenia Polski. Uroczysty moment poprzedza odczytanie historycznej decyzji Rady Państwa.

„Rada Państwa na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 1947 r. uchwaliła odznaczyć za wytrwałą tysiąclatnią walkę z naporem germańskim wielką wstęgą Orderu Odrodzenia Polski m. Gniezno”.

Orkiestra gra hymn państwowy, na twarzach mieszkańców Gniezna maluje się głębokie wzruszenie i dumę z tak wielkiego wyróżnienia ich miasta.

Witany niemilknięcymi burzliwymi oklaskami i okrzykami „niech żyje” — wstępuje na trybunę prez. Bierut, wygłaszając przemówienie.

Rodacy, Obywatele Gniezna i ziemi gnieźnieńskiej. Oficerowie i Żołnierze Wojska Polskiego!

Składamy dzisiaj hołd miastu, które od zarania naszych dziejów ojczytstwe budziło w sercu każdego Polaka najgłębsze uczucia szacunku i dumy narodowej, uczucia czci i przywiązania dla wszelkich wspomnień naszej przeszłości historycznej.

Tu na zier / prastarego Gniezna rozpoczął się przed tysiącem lat wielki i przedziwny proces kształtowania się naszych historycznych dziejów państwowych, narodowych i kulturalnych, którego wynikiem jest dzisiejsza Polska, dzisiejsza nasza kultura i dzisiejsza nasza rzeczywistość.

Zadane inne z naszych miast Polski nie sięga tak głęboko w tradycję naszych dziejów narodowych, jak ten legendarny gród Lecha, w obrębie którego święcimy dzisiejszą naszą uroczystość. Szczątki i wykopaliska, wydobyte z ziemi, na której stoimy, świadczą, że już przed dwoma, czy nawet trzema tysiącami lat żyli tu przedhistoryczni przodkowie nasi, których jesteśmy potomkami z krwi, pochodzenia i ducha. Stoimy na ziemi, która zawsze w przeszłości, dokąd tylko potrafia sięgnąć wysiłki badawcze wiedzy ludzkiej — była ziemią polską, ziemią naszych ojców. Tu w Gnieźnie była pierwsza polska ziemia naszych praocjów...

Tu w Gnieźnie była pierwsza historyczna stolica państwa Polaków. Znajdujemy się więc w prastarym sercu Polski, które było kolebką — naszej historii państwowej.

Tu z tego miejsca wypada jakgdyby mierzyć wielkość rozwoju naszych dziejów narodowych. Już nie miara wieków tylko, lecz miary tysiącleci. Przypaść nam oto zaszczyt, jaki przyspaść może tylko wyjątkowemu pokoleniu w tysiąclatnim życiu narodu. Wręczamy dziś miastu Gnieznu — najstarszej stolicy naszego państwa — najwyższe odznaczenie państwowe, będące symbolem, zamykającym tysiąclatni historyczny okres dziejów tego miasta a wraz z tym i historyczny okres dziejów narodu polskiego.

Na herbie tego miasta u stóp Orła Białego,

który jest znakiem tego herbu, a równocześnie emblematem naszego Państwa — zawieszamy dziś wielką wstęgę Orderu Polski Odrodzonej, aby połączyć ten tradycyjny symbol pierwszych budowniczych naszego państwa z nowoczesnym symbolem nieśmiertelności Polski, jej niezłomności, jej wieczyście żywego, zawsze odradzającego się z wszelkich klęsk i upadków, ducha.

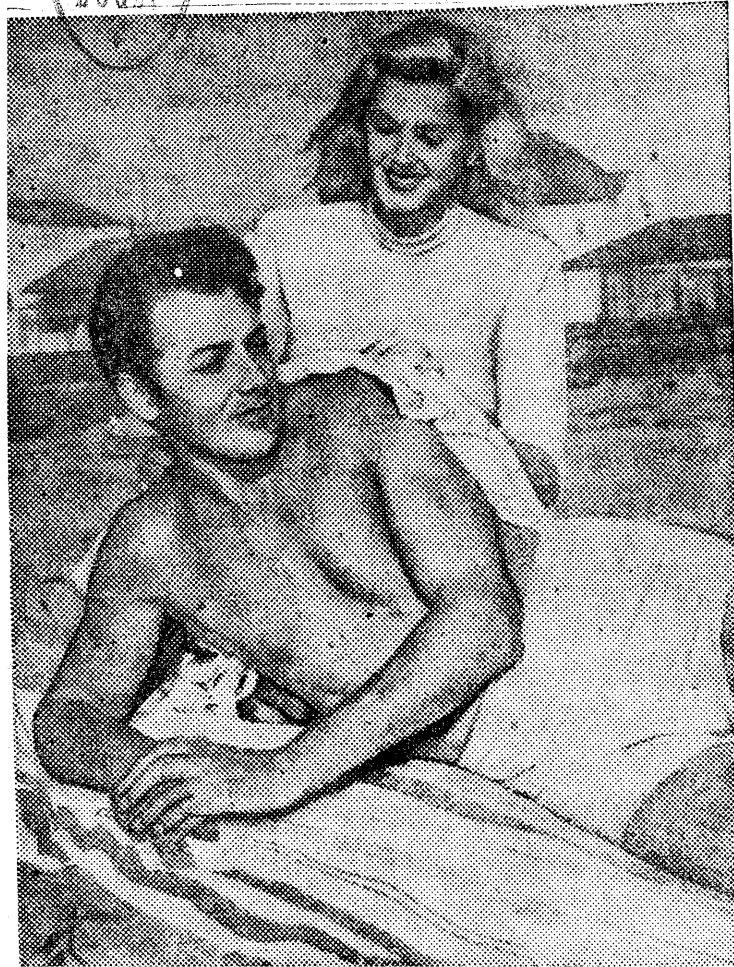
Najdobitniejszym przykładem tej mocy niezłomnej wiecznie odradzającej się i twórczej są dzieje miasta, w murach którego zebrałiśmy się dziś tak ściśnie. Po Świętych czasach, czasach rozwoju miasta, jako siedziby królów i arcybiskupów w pierwszym okresie państwowości polskiej, przy wspaniałym tryumfie, jaki przypaść miastu, gdy Bolesław Chrobry gościł w 1000 roku cesarza Ottona, który swą koronę królewską włożył na skronie polskiego księcia, uznając w nim równego sobie sprzymierzeńca i władcę — Przeżyło Gniezno następnie długi szereg drugoczących klęsk i zniszczeń, z których dźwigało się ponownie do życia w r. 1331. Hordy Krzyżaków nie tylko złupiły miasto doszczętnie, ale spaliły go, nie szczędząc świątyni słynnej wówczas w całym mieście katedry, która mieściła grób Św. Wojciecha. Zdawało się, że miasto straciło na zawsze swe znaczenie i nie dźwignie się już z upadku.

A przecież w 80 lat później Władysław Jagiełło, na świetnym zwycięstwie grunwaldzkim nad Krzyżakami w roku 1410 przybywa do Gniezna, aby tu właśnie żłóżyć dziekiwienie dla powodzenie swego oręża. Był to nowy tryumf miasta od cza-

su pamiętnej pielgrzymki cesarza Ottona.

W roku 1613 miasto nawiedza klęska pożarów, zaś w 42 lata później, w roku 1655 najazd szwedzki i ponowny upadek miasta, a po upływie następnych 54 lat nowy najazd szwedzki sprowadza na miasto zarazę mrową, od której prawie cała ludność wymarła. Nie dość na tym, gdy jesz

(Dalszy ciąg na str. 2)



Przyjemnie było na plaży w upalnej Zielonych Świąt.

Militaryzacja W. Brytanii w czasie pokoju

Jest ona wynikiem wizyty
marsz. Montgomery w Ameryce
(Z kongresu Partii Pracy)

MARGATE, 26.5. (API) — Dziś rozpoczął się w Margate doroczny kongres Partii Pracy, który zgromadził 1200 delegatów. Obrady zagał Noel Backer. Stwierdził or, że dążeniem rządu partii pracy w jego polityce zagranicznej jest współpraca ze Stanami Zjedn. i resztą świata. Polityka oparta na wzajemnym zaufaniu i równości. Noel Backer powtórzył słowa ministra Bevina, że Anglia nie pragnie podzielać świata na Wschód i Zachód. Świadczy o tym zdaniem Backera, szereg umów z państwami wschodniej Europy. Mówiąc o polityce gospodarczej rządu Noel Backer stwierdził, że jedynym rozwiązaniem obecnej sytuacji jest podwyższenie produkcji w Anglii.

OBOWIĄZKOWA SŁUŻBA WOJSKOWA

Po przemówieniu Backera, zebrałi przystąpił do omówienia ustawy o obowiązkowej służbie wojskowej w Anglii. Rezolucja domagająca się zniesienia obowiązkowej służby wojskowej odrzucona została 2.332 głosami. Występujący przeciwko tej ustawie stwierdzili, że Wielka Brytania uzależnia się w problemach wojskowych od Stanów Zjednoczonych. Uchwala o obowiązkowej służbie wojskowej była wynikiem wizyty

marszałka Montgomery w Ameryce. Siwowłosy członek Partii Pracy Rhys Davies wygłosił przemówienie protestujące przeciwko militaryzacji kraju w czasie pokoju.

OBIECANKI

Mówiliście wyborcom podczas ostatnich wyborów powszechnych — mówił Davies — że pragniecie to uczynić. Jeśli następnym razem powiadomie wyborców, że zamierzacie zmilitaryzować nasz naród wówczas strzeżcie się. Kajtany nie są lżej-

sze, dzięki temu że bliższą od zła — dzień socjalistycznych.

W odpowiedzi Harold oświadczył, że ustawa o służbie wojskowej jest konieczna dla obrony kraju. Nie można — powiedział Laski wystawiać wolności na niebezpieczeństwo.

ATAK NA BEVINA

W kołach zbliżonych do kongresu oczekuje się z wielkim zainteresowaniem obrad, wtorkowych podczas których złożona ma być REZOLUCJA ATAKUJĄCA POLITYKĘ ZAGRANICZNĄ MINISTRA BEVINA. Autorzy rezolucji domagają się zrewidowania obecnych instrukcji wychodzących z założenia, że W. Brytania nie jest przygotowana do obrony ani przeciwko Stanom Zjednoczonym ani przeciwko ZSRR, uznając konieczność jak najściślejszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi rezolucja domaga się współpracy ze Związkiem Radzieckim.

UPADEK W. BRYTANII.

Zdaniem autorów rezolucji ODDANIE SIĘ W SŁUŻBĘ KAPITAŁU AMERYKAŃSKIEGO NIEWYATPLIWIE POCIĄGNIJE WIELKĄ BRYTANIĘ DO UPADKU. JEDYNYM SPOSOBEM UNIKNIĘCIA TEGO JEST WSPÓŁPRACA Z WSZYSTKIMI KRAJAMI POSIADAJĄCYMI PLANOWANĄ WEDŁUG ZASAD SOCJALISTYCZNYCH GOSPODAR

55 rocznica urodzin marszałka Tito

BELGRAD, 26.5. (PAP) — W nie dzielę 25 maja odbyły się w Jugosławii uroczystości, związane z 55 rocznicą urodzin marszałka Tito. Zarząd miejski Belgradu ofiarował marszałkowi honorowe obywatelstwo miasta i nazwał jego imieniem jedną z głównych ulic oraz plac w Belgradzie. Wśród wielu telegramów gratulacyjnych, otrzymanych przez marszałka Tito, znajdują się również życzenia złożone przez marszałka Żymierskiego. Marszałek Żymierski w imieniu rządu polskiego i swym własnym życzy marszałkowi Tito, aby pod jego dowództwem armia jugosłowiańska doszła do największego rozkwitu. Życzenia złożył marsz. Tito również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Belgradzie, z ambasadorem R. P. Janem Karolem Wende, jako dziekanem, na czele. Kulminacyjnym punktem uroczystości było przybycie do Belgradu 15 sztafet, niosących marszałkowi życzenia ze wszystkich krajów Jugosławii. W sztafetach wzięły udział liczne rzesze

sportowców, którzy przebiegli przez strzeń 18 tysięcy kilometrów.

Więcej o 121.078

Kłeska bezrobocia we Włoszech

RZYM, (API) 26.5. — Według ogłoszonych oficjalnych danych liczba zarejestrowanych na dzień 1-go kwietnia 1947 roku bezrobotnych wynosiła 2.177.489 osób. W porównaniu z danymi z marca, liczba bezro-

botnych wzrosła o 121.078. Wielkie nasilenie bezrobocia notowane jest zwłaszcza w północnych Włoszech.

Wojna domowa w Indochinach

PARYŻ, 26.5 (PAP) — Agencja France Presse donosi z Sajgonu, że prezydent republiki wietnamskiej Ho Chi Minh odrzucił warunki rządu francuskiego, dotyczące podjęcia rokowań w celu zakończenia wojny domowej w Indochinach. Rząd francuski domaga się, by wszelki ruch oporu ze strony oddziałów wietnamskich ustał przed rozpoczęciem rokowań.

Premier de Gasperi u prezydenta de Nicola

RZYM, 26.5 (PAP) — Premier de Gasperi został w poniedziałek rano przyjęty przez prezydenta republiki de Nicola i zdał mu sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z przywódcami partii politycznych, w celu utworzenia nowego rządu. Audiencja u prezydenta trwała około półtorej godziny. Premier de Gasperi będzie w dalszym ciągu prowadził rozmowy w celu utworzenia gabinetu.

Nowe pokłady węgla w ZSRR

MOSKWA, 26.5 (PAP) — W okolicach rzeki Irtysz na Syberii odkryto nowe wielkie pokłady węgla, rozciągające się na przestrzeni 250 km. kw. Eksploatacja tych bogatych pokładów węgla rozpocznie się jeszcze w roku bieżącym.

NINIEJSZYM ZAWIADAMIAMY, ŻE
KSIĘGARNIA I ROZDZIELNIA I SP. WYD. „CZYTELNIK”
zostały przeniesione
z lokalu ul. Piotrkowskiej 62
na ul. PIOTRKOWSKA 53
Duży asortyment książek, pism polskich i zagranicznych
Prenumerata pism.

Jak obchodzono Święto Ludowe

w województwie łódzkim

Kilkadziesiąt tysięcy chłopów wzięło udział w zjazdach powiatowych

W pierwszy dzień Zielonych świąt na terenie całego województwa łódzkiego obchodzono uroczystości Święta Ludowe. We wsiach, osadach i miastach przyozdobiono domy kwiatami i zielenią, w miastach powiatowych odbyły się powiatowe Zjazdy Stronnictwa Ludowego, w których wzięli również udział członkowie Zw. Samopomocy Chłopskiej, kompanie wojska, hufce Przystosowania Rolniczo Wojskowego, Straże pożarne, organizacje Wici oraz przedstawiciele partii politycznych oraz młodzież szkół rolniczych.

We wszystkich powiatach zjazdy rozpoczęły się uroczystym nabożeństwem, po czym odbyły się zgromadzenia publiczne, na których przemawiali działacze Stronnictwa Ludowego, Związku Samopomocy Chłopskiej, Wici i partii politycznych. Po wiecach odbyły się występy artystyczne zespołów ludowych — recytacje, inscenizacje, oraz tańce i śpiewy ludowe.

Szczególnie uroczystości obchodzono w Wieluniu, Piotrkowie, Rawie Mazowieckiej, Radomsku i Opocznie, gdzie na wiecach przemawiali przedstawiciele władz naczelnych Stronnictwa Ludowego, posłowie na sejm i członkowie rządu.

Imponująco wypadły uroczystości w Łowiczu. Już o godz. 9-tej na placu Kościuszkim zaczęły się gromadzić oddziały Stronnictwa Ludowego z poszczególnych gmin. Wśród ustawiających się na obszernej placu grup barwnie wyróżniały się w strojach regionalnych księżacy, przybyli na uroczystości ludowe. Około godziny 10-tej plac zapełnił się już kilkutyśnicznym tłumem. Miejscowy kapłan ks. Bank odprawił mszę polową, po czym odbył się wiec na którym m. in., przemawiał przybyły z Warszawy delegat N. K. Wyk. S. L. poseł Juszkiewicz. Po przemówieniach odbyły się regionalne występy artystyczne.

Na uroczystości ludowe do Wielunia przybyło z poszczególnych gmin około 16 tysięcy chłopów na umiarkowanych zieleniach wozach młodzież zorganizowała banderę komą.

Po uroczystym nabożeństwie pod przewodnictwem miejscowego starosty Pławewskiego odbyło się zgromadzenie publiczne, na którym imieniem władz partyjnych przemawiał sekretarz woj. Zarządu S. L. Stefan Kiljan.

W uroczystościach w Łęczycy wzięło udział również kilkanaście tysięcy chłopów. Na obchód przybyła grupa słuchaczy Uniwersytetu Powszechnego z Siemianowic (k. Katowic), oraz przedstawiciele słuchaczy Uniwersytetu Ludowego w Zbroszku. Po nabożeństwie odbył się wiec i defilada.

Do Łasku na obchód przybyło przeszło 7 tysięcy chłopów. W uroczystościach wzięła poza tym udział młodzież szkół rolniczych, batalion M.

O., batalion ORMO, Straże pożarne i hufce harcerskie. Po mszy odbyło się poświęcenie sztandaru Milicji O.

buwatełskiej, ufundowanego przez społeczeństwo powiatu łaskiego.

30 tysięcy ludności wiejskiej wzięło udział w uroczystościach w powiecie radomskim. Manifestacje odbyły się w 4 miejscowościach: Gidły, Masłowice, Dąbrowa i Zamoście. —

W Gidłach do zgromadzonych chłopów przemawiał w imieniu wojska gen. Zawadzki, który przyjął również defiladę.

Ogółem w obchodzie Święta Ludowego na terenie naszego województwa wzięło udział kilkanaście tysięcy chłopów.

J. G.

Współpraca wojskowa

krajów półkuli zachodniej

WASZYNGTON, 26.5 (PAP) — Prezydent Truman wystosował do Izby reprezentantów i do senatu orędzie, w którym wzywa do uchwalenia ustawy o „całkowitej współpracy wojskowej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, krajami Ameryki łacińskiej i Kanadą”. Ustawa taka upoważniałaby rząd do zawarcia w wymienionych krajach porozumień w sprawie:

- 1) Wyszkożenia personelu wojskowego i morskiego przez instruktorów amerykańskich,
- 2) Wszelkich napraw sprzętu wojskowego oraz statków danych krajów,

3) Dostarczenia przez Stany Zjednoczone tym krajom wszelkiej broni i amunicji, zgodnie z wojskowymi wymaganiami Stanów Zjednoczonych i interesami narodu amerykańskiego.

Prezydent Truman podkreślił w orędziu, że porozumienia w sprawie współpracy wojskowej mogą mieć na widoku jedynie cele obronne oraz cel utrzymania pokoju i bezpieczeństwa.

Będą one pozostawać w całkowitej zgodzie z literą i duchem Karty Narodów Zjednoczonych.

Agencja Reutera podkreśla, że po raz pierwszy w kwestii współ-

pracy wojskowej krajów półkuli zachodniej wymieniona jest Kanada, która nie jest ani członkiem Unii Panamerykańskiej, ani sygnatariuszem układu w Capulapec.

Układ w Capulapec został podpisany w Mexico City 3 marca 1945 roku. Przewiduje on porozumienie i wspólne działanie Stanów Zjednoczonych i państw Ameryki Południowej w wypadku agresji na półkuli zachodniej.

Ani jeden Niemiec nie zostanie w Polsce

WARSZAWA, 24.5 (API). Ani jeden Niemiec nie zostanie w Polsce. Akcja repatriacyjna ludności niemieckiej z ziem odzyskanych jest w toku. Codziennie 3.000 Niemców opuszcza Polskę udając się do Rzeszy. W ciągu zbliżającego się lata ani jeden Niemiec nie zostanie na naszym terytorium.

Tej treści oświadczenie złożył na sejmowej komisji Ziemi Odzyskanych i repatriacji wiceminister Wolski, generalny pełnomocnik rządu dla spraw repatriacji.

Przemówienie Marszałka Polski Żymierskiego

Obywatele miasta Gniezna i ziem gnieźnieńskiej, nowo-promowani oficerowie, podchorążowie, artylerzyści i junacy! W całej Polsce jak dłużej i szeroko odzywają się dziś obchody święta ludowego, święta chłopca, współbudowniczego i wspólnego gospodarza Polski ludowej. I nie przypadkiem, właśnie tu w Gnieźnie zbiegły się z obchodem święta ludowego dwie wielkie uroczystości wojskowe: wręczenie sztandaru bojowego — daru społeczeństwa 6 powiatów ziemie gnieźnieńskiej 12-iej brygadzie artylerii ciężkiej oraz promocja absolwentów oficerskiej szkoły artylerii w Toruniu. Równocześnie miasto Gniezna otrzymało dziś z ręki Prezydenta Rzeczypospolitej wysoki odznaczenie państwowe, wielką wstęgę Orderu Odrodzenia Polski za tysiąc lat bohaterskich zmagających się z niemieckim „Drang nach Osten”. Gniezno, pierwsza stolica naszego państwa, gród Mieszków i Bolesławów urasta do roli symbolu niespożytej siły i wielkich tradycji historycznych naszego narodu, który po trafi się oprzeć najazdom, potrafił w niwecz obrócić germanizacyjne zabiegi, przetrwać prześladowania i wyjść na jasną drogę lepszego jutra i drogę postępu i demokracji.

Historia naszego narodu, ta tysiącletnia historia, której symbolem jest Gniezno, daje nam zupełnie jasne wskazówki na czym polega prawdziwa siła narodu, gdzie są jej źródła, jak jej należy strzec, jak ją trzeba rozwijać. Historią naszego naro-

du potwierdza, że byliśmy silni wtedy, gdy granice państwa polskiego tak jak dziś sięgały daleko na zachód, gdy opierały się o Odrę, Nisę, Łużycką i Bałtyk. I byliśmy wtedy silni, kiedy naród potrafił zjednoczyć się do wykonania wielkich zadań, kiedy do obrony granic stawał każdy obywatel, kiedy nasi władcy i nasze rządy potrafiły poprowadzić lud do walki o wolność i niepodległość.

Zagadnienie jedności narodu jest podstawowym zagadnieniem jego siły. Jest podstawowym warunkiem jego rozwoju i jego niepodległego bytu. Dziś w dniu święta ludowego, tu w Gnieźnie chcemy mówić o tej jedności narodu, jedności opartej na rze- telnym współdziałaniu dwóch podstawowych warstw narodu, chłopów i robotników. Obóz demokracji polskiej wie doskonale, że sojusznik roboczo-chłopski jest decydującym czynnikiem utrwalenia zdobyczy demokratycznych, realizacji planu trzy letniego, podniesienia naszego potencjału politycznego i gospodarczego, jest zasadniczym warunkiem siły naszego, ludowego, wojska bezpieczeństwa naszych granic, niepodległego bytu naszej ludowej Ojczyzny.

Z radością patrzymy na zwarłe i dzielne szeregi uczestników ze zło tu przystosowania rolniczego i wojskowego. Wiemy, że w szeregach przystosowania rolniczo-wojskowego nauczycie się nie tylko racjonalnie gospodarzyć na ziemi, lecz również jej służyć, strzec jedności mas ludowych miast i wsi. Ojczyzna nasza to wielkie wspólne gospodarstwo. Oddajemy jej obojętnie nasz trud, tak jak niedawno jeszcze oddawaliśmy jej nasze życie i naszą krew. Patrzą na nas cienie Mieszków i Bolesławów.

Dziś obywatele, my jesteśmy odpowiedzialni za dzieło, którego fundamenty onj rzucili 10-wieków temu. Okażmy się godnymi ich spadkobiercami i w jedności budujmy nową wielką Polskę Ludową i demokratyczną.

Wolna, niepodległa, demokratyczna Polska ludowa niech żyje! Najwyższy Zwierzchnik Polski demokracji. Najwyższy Zwierzchnik Wojska Polskiego ob. Prezydent Bierut niech żyje!

Tylko wyjątkowych w wypadkach może być cofnięty akt nadania ziemi

Ponieważ zdarzały się wypadki odbierania osadnikom na Ziemiach Odzyskanych aktów nadania przez nie uprawnione do tego władze, Ministerstwo Ziemi Odzyskanych stwierdza, że tego rodzaju kroki są całkowicie sprzeczne z podstawowymi zasadami akcji osiedleńczej, gdyż cofnięcie aktu nadania może mieć miejsce w zupełnie wyjątkowych wypadkach i leży w kompetencji tylko Komisji Osadnictwa Rolnego.

W związku z tym, wszystkie wypadki odbierania osadnikom aktów nadania są nadużyciem władzy i w

razie stwierdzenia w przyszłości takich wypadków. Ministerstwo Ziemi Odzyskanych wyciągnie w stosunku do winnych jak najostrzejsze konsekwencje służbowe.

Ministerstwo zażądało jednocześnie szczegółowego sprawozdania, zawierającego wykaz osadników, którym do dnia 1 czerwca 1947 r. akt nadania został cofnięty orzeczeniem Powiatowej Komisji Osadnictwa Rolnego, lub bez decyzji tej Komisji, Wykaz musi zawierać uzasadnienie cofnięcia aktu nadania.

Uroczystości w Gnieźnie

(Dokończenie ze str. 1)

cze raz po upływie dalszych 50 lat (w roku 1760) miasto znów niszczy doszczętnie ponowny pożar, przed którym nie ostała się i parokrotnie odbudowywana katedra.

Dzisiejsza uroczystość złożenia przez nas najgłębszej czci miastu już bilatowi i uznaniu jego zasług w wytrwałej, nieugiętej walce z przemocą i naporem germańskim na przetrzeleni 1000-lecia historii Gniezna — połączona została słusznie i właściwie z hołdem tegoż miasta dla Wojska Polskiego,

które w walce o wolność i niepodległość narodu dało nam w najcięższym okresie najazdu hitlerowskiego wspaniałą i niezrównany wzór, jak należy kochać Ojczyznę i jak jej służyć bezgranicznie.

Dzień dzisiejszy jest w całej Polsce dniem Święta Ludowego. Wielotyśne szeregi ludu polskiego, odbudowującego z najwyższym oddaniem i poświęceniem nasz kraj, aby zabezpieczyć Polskę nową świetlaną drogą rozwoju — składają dziś swój hołd wielkiej sprawie odrodzenia Ojczyzny, z której losami i przyszłością wiążą się jak najsilniej ich byt i ich przyszłość.

Tradycje historii uczą nas, że wielkość Ojczyzny ma swe jedyne niezszczęsne źródło w czynach twórczych, w oddaniu i poświęceniu wszystkich na rzecz wspólnej sprawy. Ta wspólna i wielka sprawa jest dziś Polska demokratyczna, Polska jednocząca cały naród w pracy ofiarnej, na rzecz wspólnej sprawy.

Ta wspólna i wielka sprawa jest dziś Polska Demokratyczna, Polska jednocząca cały naród w pracy ofiarnej, na rzecz szybkiej odbudowy kraju, w pracy na rzecz ogólnego postępu i dobrobytu.

Po przemówieniu Prezydenta, przewodniczący komitetu organizacyjnego, ob. Kaźmierczak, wyraża w imieniu całego społeczeństwa gnieźnieńskiego serdeczne podziękowanie Radzie Państwa z Prez. Bierutem na czele, za tak zaszczytne odznaczenie, jakie miasto Gniezno spotyka

W dniu 24 maja 1947 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu, przeżywszy lat 74

S. + P.

JÓZEF FUŁCZYŃSKI

mistrz malarzki

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm., o godz. 6-ej po południu, z kaplicy Cmentarza na Dołach, na miejsce wiecznego spoczynku. (Dojazd tramwajami 1 i 6).

O czym krewnych i znajomych zawiadamiają pogrążeni w żalobie

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUK.

W dniu 24. maja 1947 r. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 74, długoletni członek Cechu Malarzy i Lakierników

S. + P.

Józef Fułczyński

MISTRZ MALARZKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek 27. maja br. o godz. 18-ej, z kaplicy cmentarnej do grobu rodzinnego na Dołach. Na smutny ten obrzęd zaprasza

CECH MALARZY I SZKLARZY W ŁODZI

Dnia 24 maja 1947 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 67

S. + P.

Majzner Emanuel

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy na Starym Cmentarzu Katolickim przy ul. Ogrodowej, nastąpi dnia 27 maja 1947 r. o godzinie 16-ej.

O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKA, SYN, ZIĘĆ I WNUCZKA.

Nabożeństwo żałobne w Kościele św. Krzyża w środę, dn. 28 maja 1947, o godz. 6.30.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

S. + P.

Prof. D-ra

Wacława Lewińskiego

oraz okazali mi tyle życzliwości, składam serdeczne podziękowanie

żona

WASZA

Falszywemu przyjacielowi

Wierzę tobie, że jesteś moim druhem najlepszym, bo najrzadziej ze wszystkich wieszasz na mnie zdechłe psy. Cz—s

I w Łodzi można tanio się zabawić

Amatorzy silnych wrażeń znajdą je w Lunaparku Zagadka XX wieku

Żaden teatr, kino czy lokal rozrywkowy nie mogą poszczycić się taką frekwencją jak lunaparki w dni świąteczne. Gdzież bowiem można mieć tyle przeróżnych przyjemności naraz i tak tanim kosztem? Muzyka, ruch na świeżym powietrzu i emocjonujące widowiska — kto się oprze takim pokusom?

NIEZNOŚNY ADORATOR

Wiruje karuzela w takt skocznych tonów walca. Ale przyjemnie!!! Wirujące na długich łańcuchach huśtawki to zbliżają się — to oddalają od siebie. Młodzieniec w przybrudzonych tenisówkach wyraźnie przesładuje sąsiadującą z nim na karuzeli panią. Huśta ją tak energicznie, że panią jest z tego wyraźnie niezadowolona, ale dziarski młodzieniec nie ustępuje. Dobiegają nas z góry odgłosy sprzeczki i dość mocne epitetki pod adresem niewczesnego żartownisia. Na koniec karuzela staje, tour skończony. Dalszą ciąg kłótni na ziemi. Ale my już nie słuchamy, bo oto wzrok nasz przykuwa następujący napis:

„NIEBYWAŁA SENSACJA — CZŁOWIEK PRZEJRZYSTY“

Obejrzenie tego fenomenu kosztuje tylko 10 zł. od osoby. Po zakupieniu biletów mamy już prawo wstępu do wozu, w którym odbywa się widowisko. Barwnie przystrojony pan w średnim wieku, w turbanie z gazy i w fantazyjnie narzuconej kolorowej kapturze czyta właśnie gaza-

te w oczekiwaniu żadnych sensacji gości. Gdy zbiera się nas większa grupka, odkłada dziennik, majestatycznie staje na podwyższeniu, bohaterem gestem uchyla kapy i ukazuje przypięty na pasku w okolicach żołądka rodzaj krótkiej rury, pokrytej szkłem. Przez tę rurę można zobaczyć przedmioty ustawione na stole, który człowiek „przejrzysty“ przesłania swoją osobą. Zgadza się — widać!

Wychodzimy zdumieni i oszłomieni tym fenomenem natury, po to, aby pośpieszyć czym prędzej do drugiego wozu, nad którym widnieje z kolei niemniej asygnujący napis: „Zagadka XX stulecia — głowa mówiąca bez tułowia“. Pośpiesznie płacimy znów po 10 zł. Czy, aby uda nam się rozwikłać zagadkę?

Nie udało się. Głowa kobiety, obficie uszmiokowanej z kolia perel na szyi prowadziła przez kilka minut z nami interesującą rozmowę. Wywodziła z wyciągniętych przez nas kart same dobre rzeczy: szczęście, powodzenie, pieniądze i znikła zanim zdążyliśmy doszukać się przynależnych do niej pozostałych części ciała.

ZABAWA WRE

A tymczasem na zewnątrz zabawa trwa w najlepsze. Właśnie trafiliśmy na inne, tym razem bezpłatne, widowisko. Jakiś domorosły mistrz huśtawki popisował się przed gromadką gapiów. Jak on się huśtał!!! Na stojąco i na siedząco, głową w dół, nogami do góry... W trakcie tych wyczy-

nów garderoba „sportowa“ coś nie coś się obluźniła. Bohater nie zwracał jednak uwagi na takie drobiazgi i z przejęciem wykonywał swe huśtawkowe pas.

Ogromnym powodzeniem cieszyła się także kolejka i t. zw. gwiazda, czyli ogromny kołowrót z kręcącymi się gondolami. Za jedne 20 zł. można się było pokręcić w przestworzach przez dobre 10 minut. Dla ludzi o nerwowym usposobieniu lub słabym żołądku zupełnie wystarczająca dawka. Większość jednak bawiła się znakomicie. Świadczyły o tym piski i radosne śmiechy.

Jakim powodzeniem cieszą się lunaparki, świadczy fakt, że w

dni świąteczne odwiedza je ok. 10.000 osób. Jednakże oba lunaparki łódzkie (na Placu Leonarda i przy ul. Pogonowskiego) są biedne i skromne. A szkoda! Prawdziwy lunapark z interesującymi atrakcjami bardzoby się nam przydał i byłby napewno dochodową imprezą.

W mieście fabrycznym specjalnie pożądane są rozrywki pod gołym niebem, a zresztą tania i prymitywna przyjemność, jakiej dostarcza lunapark stanowi miłe odprężenie od pracy i codziennych kłopotów.

Pomysłowo urządzony lunapark cieszyłby się w Łodzi napewno powodzeniem u młodzieży od lat 7—70.

j. w.

Sekcje młodzieżowe ZZ przy łódzkich fabrykach konfekcyjnych

Z inicjatywy Zw. Zaw. Prac. Konfekcyjno-Odzieżowych w 13 fabrykach łódzkich powstały t. zw. Sekcje Młodzieżowe Związku. Skupiają one młodzież robotniczą w wieku do 25 lat; dotychczas liczą ok. 1000 członków.

Sekcje Młodzieżowe są częścią składową związku zawodowego i w Zarządzie Związku posiadają swój odpowiednik w postaci Wydziału Młodzieżowego, a w OKZZ — w postaci Rady Młodzieżowej. Sekcje są więc organizacją, skupiającą całą młodzież pracującą bez względu na poglądy polityczne. Za cel stawiają sobie obronę praw młodzieży pracującej, zapewnienie jej takich warunków pracy, by mogła się dokształcać i pogłębiać swe wiadomości fachowe, oraz umasowienie akcji kulturalno-oświatowej przez pracę świetlicową, wycieczki, sport i t. p.

Jako jeden z pierwszych postulatów Sekcje Młodzieżowe wysuwają żądanie, aby do każdej Rady Zakładowej wszedł przynajmniej jeden przedstawiciel sekcji. (b.—jk.)

Czyja dziś kolej? Rejestracja rocznika 1927

Zgodnie z zarządzeniem Rejonowego Komendanta Uzupełnień w dniu dzisiejszym stawić się winni przed komisją rejestracyjną mężczyźni których nazwiska rozpoczynają się na literę M i N.

Przypominamy że obywatelkowi rejestracji wojskowej podlegają mężczyźni, urodzeni w 1927 i posiadający obywatelstwo polskie oraz wpisani na listę narodowościową nie miecką III i IV grupy jak również t. zw. „Leistungspolen“.

Rejestracja odbywa się codziennie od godziny 8 rano w lokalu komisji, przy ul. Świętokrzyskiej 15.

Zgłaszający się winni nie zapomnieć przynieść dowodu osobistego zaświadczenia pierwszej rejestracji i innych dokumentów polskich, stwierdzających datę urodzenia, właściwe obywatelstwo, wykształcenie i zawód cywilny.

Tablica ku czci poległych i pomordowanych pracowników Zarządu Miejskiego

Dla uczczenia pamięci przeszło 180 pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi, poległych lub zamordowanych w latach 1939—1945, w halu I-go piętra gmachu Prezydium Zarządu Miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 104 zostanie w murowaną specjalna tablica pamiątkowa. Uroczyste odsłonięcie tablicy nastąpi prawdopodobnie w dniu 1 września r.b., w rocznicę wybuchu ostatniej wojny.

Powrót książki

Los książki polskiej w czasie okupacji, zwłaszcza na terenach przyłączonych do Niemiec, był godny pożałowania. W szale niszczenia wszystkiego co polskie, wszystkiego co świadczyło o naszej kulturze narodowej, Niemcy zabrali się w pierwszym rzędzie do książek. Cenne nienajednokrotnie księgozbiory padły ofiarą.

Na szczęście nie wszystko zdołali zniszczyć. Znaleźli się tacy, którzy z narażeniem życia ukrywali bezcenne dzieła, białe kruki naszej literatury. Po piwnicach i strychach porozmieszczało tysiące książek. W ten sposób wiele z nich ocalało.

Czy wszystkie ocalone przed zagładą książki wróciły do swych prawych właścicieli, lub znalazły się w najbardziej powołanych do tego rękach?

Pytanie to pozostaje na razie bez odpowiedzi. Należy jednak raczej przypuszczać, że bardzo wiele książek znajduje się u ludzi, którzy je znaleźli w „pieniemkiewiczach“ mieszkaniach i uważają za swoje, część jeszcze nie ujawniona leży na strychach w innych zakamarkach.

Tak właśnie przetrwało cenne dzieło „Dzieło kultury polskiej“. Znalazła je dopiero na swoim strychu p. Błaszczak z Karolewa. Na książce był stempel „Gimnazjum i Liceum E. Szczanieckiej“, dzięki któremu biblioteka szkolna obecnego IV Gimn. i Lic. Państwowego wzbogaciła się o jeden tom cennego dzieła.

Dyrekcja gimnazjum podając nam ten fakt do wiadomości, zwróciła uwagę na to, że „po ludzku“ znajduje się jeszcze na pewno wiele innych wartościowych książek przedwojennej biblioteki szkolnej.

Na wszystkich książkach znajduje się stempel, nie więc nie stoi na przeszkodzie, aby wróciły na swoje miejsce. Potrzeba tylko trochę dobrej woli i zrozumienia tych ludzi, w których posiadaniu znajdują się obecnie.

LUTECKI.



MŁODA RZECZPOSPOLITA

...THE FIRST EIGHT LESSONS ONLY ARE DIFFICULT, BUT AFTERWARDS EVERYTHING IS VERY EASY...

(TYLKO PIERWSZYCH OSIEM LEKCJI JEST TRUDNYCH, LECZ POTEM WSZYSTKO JEST BARDZO ŁATWE)

patrz na str. 84 samouczka angielskiego w opr. T. Grzebieniowskiego p.t.

„A PRIMER OF EVERYDAY ENGLISH“

SPRZEDAJĄ WSZYSTKIE KSIĘGARNIE. (K 707)

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

Kariera Nikodema Dyzmy

59

— Ale ja nie myślę kiwać palcem, rozumiesz pan, panie Boczek? Ani myślę! Dlaczegoż to mam kiwać, co? Niby z jakiej takiej parady? Jak byłem pod panem, panie ładny, to pan mnie traktował, pan wyrażał się do mnie, a teraz to koza do woza? Figa z makiem, o! Boczek siedział ponury.

— Guzik panu, nie posadę! Widzisz go! Wielką szyszkę krocił, a teraz w pas się zgina.

Nikodem w podnieceniu wstał i tupnął nogą: — Wiesz pan z kim masz do czynienia? Z panem prezesem, z przyjacielem ministrów! Bałwan jeden! Wstać, kiedy ja stoję!

Boczek ociągając się, wstał.

— Ja pana mogę zaraz ze schodów kazać zrzucić, na zbity pysk! I nikt słowa nie powie! Wynos się, pókiś dobry, i gębę na kłódkę, rozumiesz pan?! Ani słówkiem nikomu o pańskiej z...j poczcie i o tym, że mnie znasz! Ani słówkiem! A teraz wont!

Boczek nie ruszał się z miejsca i po chwili patrząc w podłogę, powiedział:

— Dobrze, ja pójdę... Tylko chciałem powiedzieć, że co do zrzucenia ze schodów, to niby nie tak łatwo... Jest jeszcze sprawiedliwość na świecie... A jakby w jakiej gazecie napisali, że pan prezes swego byłego zwierzchnika...

— Co? — ryknął Dyzma.

— Czego pan krzyczy, panie prezesie, co pan myśli, że mi pan język zawiąże? Teraz pańskie na wierzchu, ale zobaczymy jeszcze. Idę... Dowidzenia...

Uklonił się i ruszył ku drzwiom.

— Czkaaj pan! — zawołał Dyzma.

Boczek stanął, patrząc spodłeba:

— Czekam panie prezesie.

— Co pan chciał zrobić?

— Cóż ja mogę zrobić?

— Uuu... gadzina! — Nikodem splunął na dywan.

Zatarł ślady nogą i siadając za biurkiem wziął słuchawkę telefonu. Wymienił jakiś numer i po chwili odezwał się:

— Tu mówi prezes Banku Zbożowego Dyzma.

Dzień dobry, panu dyrektorowi.

—

— Dziękuję. Tak sobie. A panie dyrektorze, czy nie wsadziłby pan do swojej fabryki jednego faceta?

—

— Owszem, niczego, zdolny... tak... tak... Nazywa się Boczek, Józef Boczek.

—

— Więc zrobione?... Dziękuję bardzo... zależało mi, owszem... Do widzenia.

Odwrócił się od uśmiechniętego Boczka i powiedział:

— No, niech tam pana szlag trafi. Dam panu miejsce.

—

— Dziękuję uprzejmie panu prezesowi.

— Tylko uważaj pan, panie Boczek, — podszedł doń i grubą pięść podniósł pod sam nos byłego szefa — tylko uważaj pan: mordę na kłódkę!

— Rozumiem, panie prezesie, ani pary z gęby — uklonił się i dziobnął nosem w pięść Dyzmy.

Nikodem usiadł przy biurku i na kartce z notosu napisał adres.

— Zgłosi się pan jutro o pierwszej.

— Dziękuję panu prezesowi.

Wyciągnął rękę na pożegnanie i cofnął ją, gdyż Nikodem swoje wpakował do kieszeni.

Uklonił się jeszcze raz bardzo nisko i wyszedł.

— Cholera! — zaklął Dyzma.

Widział w oczach Boczka nienawiść i chociaż był pewien, że teraz go „nie wspanie“, postanowił coś wymyślić na zaradzenie niebezpieczeństwu.

Tymczasem wszedł Krzepicki z jakąś korespondencją i z najnowszą plotką, dotyczącą jednego z buchalterów, który pisze listy miłosne do maszynistki z działu korespondencji.

— Która to? — zapytał Nikodem.

— Taką ładną brunetka. Siedzi przy oknie.

— A co na to dyrektor?

— Nie wie o niczym.

— Czy nie wylać tego buchaltera?

Krzepicki wzruszył ramionami:

— Cii... po co? Szkoda go, żonaty, dzieciaty...

— To świnia! Powiedz mu pan, że ja wiem o wszystkim i żeby uspokoił się z tymi romansami.

Krzepicki kiwnął głową i zaczął streszczać przyniesione papiery.

Nikodem słuchał z roztargnieniami wreszcie przerwał:

— A ona jest ładna?

— Kto?

— No ta brunetka.

— Bardzo ładna.

Dyzma uśmiechnął się szeroko:

— A względem tego?...

Krzepicki przysiadł na roku biurka:

— Panie prezesie, czy to można o jakiejś kobiecie coś wiedzieć, he, he, he, he.

Nikodem klepał go po kolanie:

— Z pana to też numer! Ale żeby pan wiedział, z jaką kobietą ja miałem okoliczność, tobyś pan zdębiał!

— Chyba nie mówisz pan o pani Jaszufskiej?

— Tfu, klempa!

— A ja ją znam?

— Zansz pan, nie, znasz pan, jak jeszcze była paną. No?

— Pojęcia nie mam.

Zebrańie lekkoatletów ŁKS

Walne zebranie sekcji lekkoatletycznej ŁKS odbędzie się w środę o godz. 20 na boisku ŁKS. Kierownikiem sekcji jest dyr. Lubawski. Na zebraniu odbędą się uzupełniające wybory zarządu. Obecność wszystkich członków konieczna.

DZIENNIK SPORTOWY

Bokserzy ŁKS mistrzami Polski

po zwycięstwie nad MKS (Gdańsk) 11 : 5

Punkty dla ŁKS zdobyli: Stasiak (remis) Pawlak, Olejnik, Pisarski, Żylis, Niewadził

Rewanżowy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski między ŁKS a MKS z Gdańska wzbudził nienotowane dotychczas zainteresowanie.

Trzy godziny przed meczem niemal wszystkie miejsca były już zajęte. Nad ringiem ustawionym na boisku hokejowym ŁKS wzniesiono na wypadek deszczu wysoki baldachim. Na szczęście dopisała

wspaniała pogoda

Publiczność, która przybyła na trzy godziny przed meczem korzystała z kąpieli słonecznej.

Wywalono już okienko w którym zabrakło miejsc. Tłum obległ okalające boisko mury.

Ci, którzy znaleźli się dookoła ringu zaczęli interesować się składami drużyn.

Czy przyjechał z Dublina Antkiewicz? Czy dobrze wypadła waga zawodnikom ŁKS?

Oto zjawia się pierwsza jaskółka „dublińska” — przedziera się przez tłum „Kółka”. Jest w ciemnym ubraniu. Ma modny kapelusz z szerokim rondem. Za nim kroczy Trzęsowski z rozwianą czupryną.

Jest już około 7 tysięcy publiczności.

Chłopcy sprzedają wodę sodową, papierosy i piwo wprost z lodowni bufetu Władysława Króla.

Ktoś złośliwie twierdzi, że ŁKS prowadzi już

przed meczem 2 : 0

Jeden z członków ŁKS miał jakoby znokautować przy wejściu któregoś z bardziej krewkich kibiców sportowych, który chciał się przedostać na zawody bez biletu.

Tymczasem w „Grand Hotelu” za wodnicy stoją na wadze i dopiero po ich przyjeździe na ring dowiemy się konkretnie składów drużyn.

Wiceprezes ŁKS Henryk Klimczak jest niespokojny jak wypadła waga Olejnika. Jeszcze w niedzielę miał przeskożyć pół kilograma nadwagi. Ze że ci bokserzy zawsze mają wilcze apetyty.

Szkoda, że ŁKS nie zorganizował tego meczu w Helenowie. Zebrałoby się jeszcze więcej publiczności, która mogłaby korzystać z wygodnych trybun.

Komisja sędziowska jest już w komplecie. W ringu ma sędziować Jacek Kowalski, a punkty obliczać będą Prendowski, Urbaniak i Fedorowicz.

Przez megafon ogłasza się

składy drużyn

w. musza: Stasiak — Sowiński, w. kogucia: Pawlak — Umiński, w. piórkowa: Marcinkowski — Antkiewicz, w. lekka: Bonikowski — Skierka, w. półśrednia: Olejnik — Iwański, w. średnia: Pisarski — Szymankiewicz, w. półciężka: Żylis — Rączka, w. ciężka: Niewadził — Luck. A więc Olejnik „wyszedł” dobrze

na wadze. Niewadził spotka się z Luckiem w wadze ciężkiej. Antkiewicz będzie walczył z Marcinkowskim.

Kierownik Marian Sikorski doskonale ustalił skład.

Burza oklasków wita wchodzących na ring zawodników. Pierwsi wchodzi bokserzy Gdańska. Po chwili jest już drużyna ŁKS, prowadzona przez sekundanta Bogdana Kowalskiego.

Krótkie przemówienia. Salwa — okrzyków Czołem! — Czołem! Rozpoczyna się mecz.

W ringu pozostają uczestnicy pierwszego pojedynku.

Waga musza: Stasiak (ŁKS) — Sowiński (MKS). Pada gong. Pierwsze uderzenia przynoszą nieznaczny przewagę Stasiakowi. Jego lewe proste trafiają celnie. Sowiński walczy nie czysto, ale ma nie najgorsze uniki. Pierwsza runda przynosi przewagę Stasiakowi różnicą jednego punktu. W drugiej rundzie dochodzi do kilku zwarć. Sędzia rozdziela zawodników. Stasiak walczy coraz lepiej. Jest wyjątkowo agresywny. Obaj otrzymują napomnienia. Stasiak panuje całkowicie nad sytuacją i wygrywa wysoko na punkty w drugiej rundzie. Trzecia runda — to rozpaczliwa walka Sowińskiego. Trwa mordercza walka. Stasiak jest już wyczerpany. Sowiński zaczyna polować na cios. Była to najłabsza runda Stasiaka. Wygrał ją raczej Sowiński. Sędziowie ogłaszają ogólny wynik pojedynku — remis. Jest to jednak krzywdą dla Stasiaka, który zasłużył na zwycięstwo.

Waga kogucia: Pawlak (ŁKS) — Umiński (MKS). Bokser Gdańska jest wyższy od naszego o głowę. Pierwsza runda jest raczej remisowa. Typowa walka na punkty. W drugiej rundzie Pawlak zdobywa nieznaczny przewagę. Ma przede wszystkim bardzo dobre podbródkowe. Walka jest jednak mało efektowna. Na początku trzeciej rundy Pawlak zasypuje gradem ciosów Umińskiego, który już tylko się broni. Pawlak walczy nadzwyczaj ambitnie i zdobywa punkt za punktem. Lewe proste Pawlaka niszczy Umińskiego. Żywiłowość, tempo i siła ciosu. Był to najlepszy dotąd mecz Pawlaka. Zwycięza na punkty Pawlak. Ogłoszony wynik publiczność powitała burzą oklasków. Prezes Zygmunt Lange wręcza Pawlakowi gałąź białego bzu.

Waga piórkowa: Marcinkowski (ŁKS) — Antkiewicz (MKS). Zapowiada się wspaniała walka. Marcinkowski trafia celnie, ale Antkiewicz też ma kilka siarczystych uderzeń. Pierwsza runda remisowa. W drugiej rundzie Antkiewicz niewiele ma do powiedzenia. Marcinkowski gorzej się kryje ale na cios odpowiada ciosem. Antkiewicz pod koniec rundy zdobywa lekką przewagę, będąc bardziej zdecydowanym w ak-

cji. W trzeciej rundzie Antkiewicz ma wyraźną przewagę. Ciosy Marcinkowskiego są już słabsze i nie za wsze trafiają. Antkiewicz lepiej finiszuje. Zwycięza na punkty Antkiewicz. Publiczność protestuje, nie mając jednak słuszności.

Ogólny wynik został wyrównany 3:3.

Waga lekka: Bonikowski (ŁKS) — Skurka (MKS). Łodzianin od pierwszej rundy stał na straconej pozycji. Nie mógł poradzić z wicemistrzem Polski — Skierką. Broni się ambitnie, ale nie może przejść do ofensywy. W drugiej rundzie Skierka bliki był zwycięstwa przez K. O. Bonikowski w trzeciej rundzie łapie oddech i przechodzi nareszcie do ofensywy. Zbyt późno wyczuł, że Skierka znajduje się w wyjątkowo słabej formie. Niestety Bonikowski nie potrafił nadrobić utraconych punktów. Zwycięza Skierka.

Gdańsk prowadzi 5:3.

Waga półśrednia: Olejnik (ŁKS) — Iwański (MKS). Olejnik rozpoczyna ostrożnie. Iwański od początku zaczyna polować na cios. Olejnik dwa razy łapie Iwańskiego w zwarciu. Pierwsza runda remisowa. W drugiej Olejnik ma dobre kontry. Iwański bije w tył głowy. Sytuację opłaca Olejnik mając nieznaczny przewagę w drugiej rundzie. Walka jest bardzo piękna. Olejnik, który ma respekt do ciosów Iwańskiego walczy jednak odważnie i nadzwyczaj ambitnie. Trzecia runda należy całkowicie do Olejnika, który niszczy kompletnie Iwańskiego. Gdańszczanin jest bliki K. O. Olejnik bije z lewej i z prawej, zwyciężając wyraźnie na punkty.

Olejnik

pomścił swoją porażkę

udowodniając, że jest nadal najlepszym bokserem Polski w wadze półśredniej. Zwycięza otrzymuje kwiaty, cukierki i... pocałunki.

Wynik ogólny 5:5.

Waga średnia: Pisarski (ŁKS) — Szymankiewicz (MKS). Gdańszczanin nie wie jak dać sobie radę z Pisarskim. Zapomniał na czym polega boksy. Pisarski punktuje przez cały czas pierwszej rundy. Wszystkie ciosy Szymankiewicza łapie na rękawice Pisarski. W drugiej rundzie Szymankiewicz otrzymuje upomnienie za nieczystą walkę. Gdańszczanin rozcina Pisarskiemu lewą brew. Na początku trzeciej rundy Szymankiewicz otrzymuje drugie upomnienie za atakowanie przeciwnika głową. Silne i celne ciosy Pisarskiego „wkładają Szymankiewiczowi

Okulary

przeciwsłoneczne”. Walka kończy się zdecydowanym zwycięstwem Pisarskiego.

Dotychczasowy wynik meczu 7:5 na korzyść ŁKS.

Waga półciężka: Żylis (ŁKS) — Rączka (MKS). Walka jest raczej karykaturalna ze względu na humorystyczną postawę boksera Gdańska, który mało umie, a pozuje na do-

świadczonego zawodnika. Pierwszą rundę wygrywa Żylis. W drugiej Żylis ma wyraźną przewagę, ale nie umie wykończyć przeciwnika. Rączka zaczyna krwawić. Trzecia runda należy również do Żylisa. Walka stoi na wysokim poziomie. Zwyciężył na punkty Żylis.

ŁKS prowadzi 9 : 5

Waga ciężka: Niewadził (ŁKS) — Luck (MKS). W pierwszej rundzie Luck tańczy bardzo ładnie à la Stasiak. Obaj nie mogą jednak zdobyć się na cios. Niewadził ma nieznaczny przewagę. W drugiej rundzie Luck traci oddech, a Niewadził zdołał być coraz wyraźniejszą przewagą. Seryjne ciosy Niewadziła osłabiają Lucka. W ostatniej rundzie Niewadził wykazuje dobrą formę, mając całkowitą przewagę nad Luckiem. Zwycięza wyraźnie na punkty Niewadził.

Mecz kończy się zwycięstwem ŁKS

11 : 5

Tym samym mistrzem Polski na rok 1947 została drużyna bokserska ŁKS. Zwycięstwo powitane zostało w sposób entuzjastyczny przez tysiączne tłumy publiczności.

J. Niciecki.

Polska — Francja (Zw. Zawodowe) 8 : 2

W Warszawie odbył się międzynarodowy mecz piłkarski między robotniczymi drużynami piłkarskimi Polski i Francji.

Mecz ten obudził w Warszawie duże zainteresowanie, ściągając na stadion „Legii” tysięczne tłumy widzów.

Piłkarze Francji, którzy przyjechali do nas na rewanż po zeszłorocznej wizycie naszych graczy nad brzegami Renu niestety nie wykazali nadzwyczajnej formy odnosząc sromotną porażkę 2:8. Gra chociaż była ciekawa, to jednak Francuzi ustępowali naszym piłkarzom. Reprezentacja robotnicza Polski była doskonale zestawiona po odbyciu kilkudniowego obozu treningowego.



Do przerwy wynik był już przesądzony na naszą korzyść. Piłkarze nasi prowadzili 4:1. Po zmianie stron przewaga nasza była jeszcze większa. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem Polski 8:2.

W bramce naszej bardzo dobrze grał Skromny. W ataku wyróżnił się Koczwski.

Dziś piłkarze Francji będą bawili w Łodzi. Spotkają się oni z reprezentacją klubów wólkienicznych. — Mecz odbędzie się na stadionie ŁKS.

Nowoczesna hala sportowa powstanie w Łodzi

W związku z szeregiem zamieszczonych w „Dzienniku Łódzkim” artykułów na aktualne tematy wybudowania hali sportowej, względnie przerobienia jednej z wielu istniejących na terenie Łodzi hal targowych czy fabrycznych, otrzymaliśmy z Wojewódzkiego Urzędu WF i PW w Łodzi wyczerpujące pismo.

Pismo podpisane jest przez przewodniczącego Wojew. Rady WF i PW p. Andrzejaka i dyr. Wojew. Urzędu WF i PW mgr. A. Nonasa.

Z treści pisma dowiadujemy się między innymi, że:

1) „Woj. Urząd i Woj. Rada W. F. i P. W. wyrażają zgodne przekonanie, że zrozumiała jest troska prasy sportowej i olbrzymiej rzeszy sportowców o nową, odpowiadającą potrzebom Łodzi, halę sportową po smutnej stracie na rzecz filmu Polskiego dawnej hali przy parku im. J. Poniałowskiego.

2) Woj. Urząd i Woj. Rada W. F. i P. W. wspólnie z Zarządem Miejskim prowadzą od kilkunastu miesięcy prace prowadzące do wybudowania w Łodzi nowej hali.

Miejsce nowej hali: plac przy zbiegu ulic Żeromskiego i Skorupki. — Projekt nowej hali: siedmioczęściowa budowla monumentalna z halą treningowo-widowiskową o wym. 65 x 50 m., basenem otwartym, sztucznym lodowiskiem, salami treningowymi dla gimnastyki, boksu i gier oraz pomieszczeniami gospodarczo-higienicznymi - sportowymi.

Inż. Lisowski, arch. miejski, kończy ze sztabem swoich pracowników rysunki montażowe.

W/g oświadczeń ławnika Zarządu

Miejskiego, p. Kaźmierczaka, jesteśmy w przededniu ukończenia projektu i konferencji łódzkiego świata sportowego, która rozpatrzy projekt i powoła szereg ważnych uchwał.

Woj. Rada W. F. i P. W. na swym ostatnim posiedzeniu powzięła uchwałę zwrócenia się do Zarządu Miejskiego z prośbą o wydzielenie 2% sum z 10%, jakie Zarząd Miejski ma pobierać w formie podatku miejskiego od wszelkich imprez sportowych.

Woj. Rada W. F. i P. W. powzięła ponadto uchwałę organizowania imprez specjalnych na cel budowy nowej hali.

3) Wojewódzki Urząd i Wojewódzka Rada W. F. i P. W. są zdania, że wobec poważnego zaawansowania w pracach budowy nowej hali wszelkie namiastki, przeróbki i prowizoria w przystosowaniu na halę sportową budynków służących innym celom (hale targowe, rzeźnie, garaże itp.) są niewskazane.

Jak widzimy, nasze władze sportowe, na czele których stoją pp. Andrzejak i Nonas zbadały dokładnie sytuację i może słusznie powzięły postanowienie nie wydawania pieniędzy na przeróbki, remonty i wszelkiego rodzaju inne inwestycje związane z dostosowaniem do potrzeb sportowych, hal istniejących. Będziemy mieli jedną dużą, reprezentacyjną halę z szeregiem sal gimnastycznych i jak czytaliśmy ze sztucznym lodowiskiem i pływalnią.

Sportowcy łódzcy mają jedno tylko pobożne życzenie: aby te wspaniałe plany mogły być jak najprędzej zrealizowane.

Zbójcy znów na tropie. Ucieczka



Przyjaciele idą razem
W głąb małej tej oazy.



Nagle Włodek przerażony
Szepce: „Krupko, spójrz w tę stronę...”



Nadciągają nasi zbójce!
Cóż nas teraz uratuje?!”



Na wielbłąda więc czym prędzej
Wsiedli i przez piaski pędzą.

WTOREK
27
MAJA

DZIS:
Bedy;
słow.: Rusława.
JUTRO:
Augustyna;
słow.: Jaromira.

1564 Umarł w Genewie reformator religijny — Jan Kalwin (Kalwin).
1703 Data założenia miasta Petersburga (dziś Leningrad).
1799 Urodził się w Paryżu kompozytor Jakób Fróniatel Halevy („Żydówka”).
Tegoż dnia: Urodził się w Moskwie największy poeta rosyjski Aleksander Siergiejewicz Puszkín.
1839 Urodził się w Jaroszewicach (Lubelszczyzna) znakomity językoznawca — Luejan Malinowski.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Kom. Pow. M. O. — tel. 135-02
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp. — tel. 134-15
Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00
DZYTURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chędzyskiej (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 6), Wojeckiego (Narutowicza 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahane (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smoleńca (Karłowicza 48).



TEATR W. R. (Cegielniana 24) — o godz. 19.15 sztuka Ferdynanda de Rojasa „Celestyna”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) — o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestleya „Miasto w dolinie”.

TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — o godz. 19.15 Al. Fredry „Słuby panienskie”.

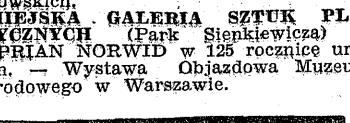
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243) — o godz. 19.15 operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza”.

TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — o godzinie 19.30 „Artyści” z piosenkami Gęzawy i Stępnia. — Gościnne występy A. Dymisz.

DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK RPPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Mielca) — W niedzielę, o godzinie 12-ej „Dziwny doktor” w/g Luftinga.

KAWIARNIA - DANCING „Maskotka” ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B. i Z. Piotrowskich.

MIEJSKA GALERIA SZTUK PLASTYCZNYCH (Park Sienkiewicza) — CYPRIAN NORWID w 125 rocznicę urodzin. — Wystawa Objazdowa Muzeum Narodowego w Warszawie.



ADRIA — „Jezebel”
BAJKA — „Pawie i Gaweł”
BAJKA — „Biały kiel”
GDYNIA — „Ada to nie wypada”
HEL — „Kryzys skończony”
MUZA (ul. Pabianicka 173) — „Skandal”
POLONIA — „Historia jednego frajaka”
PRZEDWIOŚNIE — „Ludzie i manekiny”
ROBOTNIK — „Jesse James”
ROMA — „Dusze nieujarzmione”
REKORD — „Synowie”
STYLÓWY — „Ada to nie wypada”
SWIT — „15-letni kapitan”
TECZA — „Wyspa bezimienna”
TATRY — „Doktor Murek”
WOLNOŚĆ — „Ostatnia szansa”
WŁÓKNIARZ — „Lord Jeff”
WISŁA — „Młodość Tomasza Edisona”
ZACHĘTA — „Na granicy”
OŚWIATOWE (ul. Piotrkowska 243) — „Dzieci kpt. Granta”

POCZĄTKI SEANSÓW:
Kina „Adria”, „Bajka”, „Muza”, „Przedwiosnie”, „Roma”, „Rekon”, „Stylowy”, „Swit”, „Wolność”, „Zachęta”, — rozpoczynają seanse w dni powszednie godziną 18.00, 19.30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 14.30.
Kina „Bajka”, „Gdynia”, „Hel”, „Tatry”, „Robotnik”, „Tecza”, „Włóknarz”, „Wisła”, — rozpoczynają seanse w dni powszednie godz. 17, 19, 21, w niedziele i święta od godz. 15-ej.
Kino „Polonia” — rozpoczyna seanse w dni powszednie godz. 15-ta, 17.35 i 20.10, w niedziele i święta od godz. 13.30.

Dzisiaj o godz. 21-ej w kinie „HEL”
Tylko jeden raz
„NARODZINY KINA”.

Zebrań i odczyty

DZIS
— W lokalu przy ul. Moniuszki 7/9, o godz. 18-23-ej wykład prof. M. Stefanowskiego na temat: Nowotwory złośliwe tarciwy, przelicy, kółka, jelit cienkich, dróg żółciowych i trzustki.
— W lokalu Wojew. Zarz. Zw. Samopomocy Chłopskiej, Narutowicza 59 II piętro, pokój 81, o godz. 10-ej konferencja Wojew. Kom. Ochrony Roslin.
— Na Placu Wolności Nr 14, otwarcie Miejskiego Muzeum Etnograficznego.

WTOREK, dnia (27.5.47).

— W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 20-ej wieczór autorski Pawła Hertza i odczyt pt. „Wizyta u Marcela Prousta”.
— W lokalu AZWM „Życie”, Piotrkowska 48, o godz. 20-ej zebranie sekcji na temat: „Przyrodniczej i referat pt. „Teoria Heitlera Landona”.
— W sali wykładowej Moniuszki 7/9, o godz. 18-20-ej wykład prof. dr. J. Rutkowskiego na temat: Nowotwory złośliwe jelita grubego.
— W sali wykładowej przy ul. Moniuszki 7/9, o godz. 20-22-ej wykład prof. dr. T. Mauryka pt. „Nowotwory złośliwe narządów moczowo-płciowych”.

Z kroniki milicyjnej

Przyjezdne wieśniaczki ofiarami złodziei kieszonkowych

Onegdaj milicji, udało się pochwycić na gorącym uczynku dwóch złodziei kieszonkowych.

Zbiórka makulatury pod hasłem „Książka dla polskich dzieci”

Związek Inwalidów Wojennych R. P., w porozumieniu z Centralą Odpadków Min. Przemysłu przeprowada na terenie całej Polski zbiórke książek niemieckich na makulaturę. Celem zbiórki jest dostarczenie papieru surowca dla wyrobu papieru na druk podręczników szkolnych oraz usunięcie z ziem polskich zaśmiecającej je książki niemieckiej, będącej w większości wypadków propagandą hitlerizmu i jego pseudo naukowych uzasadnień. Do pomocy w tej akcji, Zarząd Związku wzywa za zgodą Kuratora Łódzkiego, młodzież szkolną i prosi, aby zebrane książki niemieckie i stare czasopisma składała w szkołach; wszystkie organizacje młodzieżowe oraz wszystkie Komitety Domowe i urzędy państwowe, samorządowe i inne, które po zakończeniu zbiórki zechcą powiadomić telefonicznie o miejscu złożenia książek, czasopism i zbędnych druków. Telefon Związku 201-82.

Książki niemieckie na makulaturę można również składać w redakcji „Dziennika Łódzkiego”, która przekaze je Związkowi Inwalidów.

Nowe inwestycje Gazowni Miejskiej

W Gazowni Miejskiej w Łodzi przeprowadza się ostatnio szereg poważnych inwestycji. Niedawno Kolegium Zarządu Miejskiego upoważniło Dyrekcję Gazowni do zamówienia w jednej z fabryk śląskich konstrukcji stalowej dla 2-ch pieców pionowo komorowych. — Równocześnie zakupiony zostanie szereg materiałów, potrzebnych do budowy bocznicy kolejowej, prowadzącej na teren Gazowni.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Dzisiaj dwa przedstawienia o godz. 18-ej i 19-ej pięknej operetki z muzyką E. Kalmana „Księżniczka Czardasza”. Udział bierze cały zespół artystyczny, chór, balet oraz wielka orkiestra „Lutni” pod dyr. Z. Wiehlera. Kasa teatru czynna od godziny 11-ej. — Uwaga. Na przedstawienia popołudniowe zniżki akademickie ważne.

COLETTE FRANTZ w FILHARMONII

Światowej sławy skrzypaczka francuska Colette Frantz, przybywa z Paryża do Polski i wystąpi w Filharmonii Łódzkiej w ramach wielkiego koncertu symfonicznego dnia 30 maja o godz. 20-ej. Bilety już do nabycia w kasie kina „Bałtyk” Narutowicza 20. (523/M)

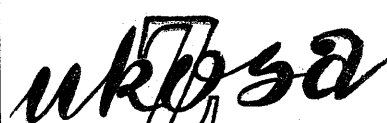
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — ul. DASZYŃSKIEGO 34

Dzisiaj codziennie o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestleya „Miasto w dolinie”. Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drajńska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejewska i Feliks Żukowski. Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od 10-ej do 12-ej i od 15-ej. Telefon 123-02.



WTOREK 27 MAJA 1947 ROKU
6.00 Sygnał czasu. „Kiedy rano...” i kalend. histor. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 „Dzień dobry”. 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy. 7.35 Program na dziś. 7.40 Muzyka. 8.30. Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 Audycja szkolna. 9.35 Informacje lokalne. 9.40 Przerwa. 10.00 Symfonia D—dur (płyty). — 14.30 „Czystość, zdrowie, radość” — pog. PCK. 14.40 Kronika i komunikaty. 14.45 Koncert reklamowy. 15.00 „W krainie tajemnic i baśni” — pog. dla dzieci. — 15.20 XXIX-ta audycja z cyklu „Alfabet muzyczny”. 15.40 Utwory na cetero wionoczele. 16.00 Dziennik. 16.12 Pog. sportowe. 16.22 Audycja rozrywkowa. — 16.55 Aud. dla młodzieży — „Dom na Skarpie”. d. c. powieści P. Gojawczyńskiej. 17.10 Pog. gospodarza. 17.20 Recital skrzypcowy. 17.45 Poradnik językowy. — 18.00 „Trzydzieści minut w rytmie tanecznym”. 18.30 „Nauka przy głosniku” — 1) „Nauka poprawnego myślenia” — odczyt. — 18.55 2) „Boby w Polsce” — odczyt. — 18.55 Aud. poetycko-muzyczna p. t. „Zareczyony z Majem”. 19.15 „Wycieczka do Pabianic” — pog. 19.25 Fel. sportowy. 19.30 Koncert chóru „Hejnał”. 19.50 „Ze zjazdu psychiatrów”. 19.57 Sygnał czasu i hejnał. 20.02 Dziennik. 20.20 Aktualia. — 20.30 Koncert symfoniczny. 21.25 Z życia kulturalnego — „Wydawnictwa pedagogiczne”. 21.30 „Parafrazy walców”. 21.45 „Radiowy Uniwersytet Ludowy”. 22.00 Kwadrans prozy — „Popioły” S. Żeromskiego. 22.15 Aud. rozrywkowa. 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego. 23.15 Program na dzień następnny. 23.25 Koncert żywość. 23.57 Program lokalny na jutro. Zakończenie audycji i Hymn.

JAKA BIEŻ PORĘBA?
Dość pogodnie ze stopniowym wzrostem zachmurzenia. Umiarkowane wiatry zmiennych kierunków. Temperatura około 20 stopni.



Trudno przeżyć taki dzień, ale — podobno — można. Przynajmniej tak by wyrzekało z przykładów, wyjętych z wymagowanej „literatury”.

BAJECZKA DLA GRZECZNYCH DZIATEK
Był sobie raz ubogi drwal, któ-

ry przeważnie nie miał pieniędzy. Dzięki temu należał do najszcześliwszych ludzi pod słońcem. A kiedy już zdobył te nieszczęsne pieniądze — przepijał je natychmiast. Z tego wynika, kochane dzieci, że posiadanie gotówki sprzyja rozwojowi straszego nałogu, zwanego pijactwem.

Złodziej pocztowy ujęty w Warszawie

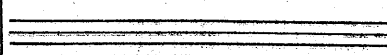
Na skutek reklamacji dotyczących ograbiania z dolarów listów przychodzących z Ameryki, jakie napływały do Zarządu Pocztowego, Wydział Inspekcyjny Ministerstwa Poczty i Telegrafów przeprowadził w tej sprawie dochodzenia.

W toku śledztwa ustalono, że kradzieży dolarów dokonywał Henryk Pracal pracownik kontraktowy urzędu p. t. Warszawa 4.

Organy Milicji Obywatelskiej znalazły w mieszkaniu Prasała, w czasie przeprowadzonej rewizji, 259 dolarów w odcinkach 20, 10, 5, 2 i 1-dolarowych.

Sprawca ograbiania listów zagranicznych został aresztowany.

Zabrane z listów dolary po rozprawie sądowej będą zwrócone reklamantom.



TYTUŁOWANIE DLA STARSZEJ DEJCI

Centrala Handlowa Państwowego Przemysłu Konserwowego

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 126. — Telefon 168-55.

Posiada na składzie po cenach OKAZYJNYCH wyroby Państwowej Przetworni Mięsnej Nr 67 ul. NOWOTKI Nr 45/47 — w puszkach:

- 1) GULARZ WIEPRZOWY po 260,— zł za puszkę 350 gr netto.
- 2) PASZTET WIEPRZOWY „ 230,— „ „ „ 350 „ „
- 3) PASZTET WIEPRZOWY „ 260,— „ „ „ 900 „ „
- 4) GULARZ WOŁOWY „ 230,— „ „ „ 350 „ „
- 5) SALCESON CZARNY „ 210,— „ „ „ 350 „ „
- 6) LEBERKA „ 165,— „ „ „ 350 „ „

Zwracamy uwagę na wyjątkowe ceny. — Towar pełnowartościowy. Jednocześnie poleca się dla stołówek i na kolonie letnie tłuściec, mięso i wyroby masarskie. (A. 697)

Ogłoszenie o przetargu

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego, Dyrekcja Budowy Linii 220 KV Śląsk — Łódź — Warszawa w Łodzi, ul. Magistracka 22, ogłasza przetarg na ogrodzenie placu podstacji transformatorowej w Janowie k/Łodzi.

Plac winien być ogrodzony z trzech stron o łącznej długości 795,3 m. Przewidywana jest siatka pleciona, ocynkowana o wysokości 2 m, zakończona 3 drutami kolczastymi. Słupki mogą być betonowe, względnie żelazne. Strona czwarta ogrodzenia o długości 206,2 m winna wyglądać bardziej reprezentacyjnie i zostanie wykonana z kosztowniejszego materiału.

Dokładnych informacji udziela się od dn. 27 maja w godz. 8-16 w Dyrekcji Bud. Linii, Łódź, Magistracka 22, pokój Nr 7. Oferty i kosztorysy pisemne z napisem: „Oferta na wykonanie ogrodzenia” należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 31 maja.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 czerwca o godz. 11. Dyrekcja Budowy Linii 220 KV w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO DYREKCJA BUDOWY LINII 220 KV ŚLĄSK — ŁÓDŹ — WARSZAWA

Poszukuje do prac w Biurze Studiów:

INŻYNIERA-ELEKTRYKA z doświadczeniem przy projektowaniu i budowie podstacji transformatorowych najwyższych napięć. INŻYNIERA-ELEKTRYKA z doświadczeniem przy projektowaniu linii najwyższych napięć.

2-ch młodszych INŻYNIERÓW-ELEKTRYKÓW pragnących specjalizować się w dziedzinie budowy linii i podstacji najwyższych napięć.

3-ch TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW. 1-go KRESLARZA.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne z podaniem warunków prosimy kierować pod adresem: Dyrekcja Budowy Linii 220 KV Śląsk — Łódź — Warszawa, w Łodzi, ul. Magistracka Nr 22.

Dzień bez złociszca

ry przeważnie nie miał pieniędzy. Dzięki temu należał do najszcześliwszych ludzi pod słońcem. A kiedy już zdobył te nieszczęsne pieniądze — przepijał je natychmiast. Z tego wynika, kochane dzieci, że posiadanie gotówki sprzyja rozwojowi straszego nałogu, zwanego pijactwem.

ROMANS Z LAT NIEDAWNYCH

Król Magnusz ujrzał z przerażeniem, iż dno jego szkatuły, inkrustowanej perłową macicą, nie jest upstrzone ani jednym dukatem. Wobec powyższego na dzień przewidziana wojna (z władcą Popokatepę) odbyć się nie mogła. Na szczęście przypomniał sobie, że w kraju Marchiołtostan można na ten cel uzyskać pożyczkę zbrojeniową. Potężny król Magnusz uśmiechnął się z zadowoleniem...

OPOWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

...i kiedy po obitym obiedzie w „Krokodylu” otarł usta serwetką — przypomniał sobie, że nie ma (jak to się mówi) ani grosza przy duszy. Z determinacją oświadczył kelnerowi, że nie zapłaci.

— Teraz zacznij się tragedia — pomyślał.

Istotnie. W pewnej chwili uczul że jakaś siła podnosi go za kołnierza, a zębate kolano miarowo a silnie uderza go poniżej krzyża...

JAK TO BYWA W ŻYCIU?

W życiu bywa często jeszcze gorzej. Ludzie teoretycznie współczują biedzie, a w praktyce — lekceważą każdego gościa. Aby uniknąć tej hańby należy znaleźć ja kies goźdźwie wyjście z sytuacji.

Istnieją tylko 3 możliwości: pożyczyc, zarobić dodatkowo, lub ukrasć. Niestety, wszystkie te sposoby są do chrzamu.

Przed wszystkim — nie ma już pożyczających. Był jeszcze niedawno w Łodzi jeden taki, ale przeniósł się na stałe do Warszawy.

Zarobić dodatkowo — to przeważnie znaczy: spekulować. Spekulować — t. zn. wejść w zatarg z paragrafem. Ale to nie dla nas. Stanowczo nie dla nas.

Prawo dotychczas nie przeszkadza w kradzieży: cudzego czasu, cudzych serc, tudzież całusów, co i tak spieniężyć się nie da.

Pozostaje tylko jedno: pogardzić pieniędzmi z całych sił. Niech je diabli wezmą!..

Ale tylko w takie dni tygodnia, kiedy w kieszeni nie ma ani jednego złociszca.

CZYS.

OTWARCIE MIEJSKIEGO MUZEUM ETNOGRAFICZNEGO

Dzisiaj po dokonanych remoncie otwarte zostanie dla użytku publiczności Miejskie Muzeum Etnograficzne, mieszcząca się przy Placu Wolności 14.

UWAGA PIEKARZE!

Wydział Aprobizacji Zarządu Miejskiego podaje do wiadomości zainteresowanych piekarzy, że dn. 27 maja br. Okręgowy Oddział Spożywczy „Społem” w Łodzi przy ul. Naftowej 3, wydawcą będzie drożdże przeznaczone do wypieku chleba pszennego.

Drożdże wydawane będą na podstawie zleceń wystawionych piekarzom przez Wydział Aprobizacji.

WIADOMOŚCI KUPIECKIE

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi podaje do wiadomości, iż w dniu 28 bm. o godz. 19.30 odbędzie się zebranie Sekcji Branży Szkło-Porcelana-Artykuły Gospodarstwa Domowego w sprawie podania do wiadomości marż zarobkowych dla detalu i hurtu ustalonych przez Ministerstwo Przemysłu. (522/M)

BANK GOSPODARSTWA SPÓŁDZIELCZEGO
GROMADZI WOLNE ŚRODKI PIENIĘŻNE ŚWIATA PRACY I ZASIŁA PRZYJAZNYM KREDYTEM GOSPODARKE SPÓŁDZIELCZA

Jak zaprenumerować „DZIENNIK ŁÓDZKI”
„DZIENNIK ŁÓDZKI” zaprenumerować można w każdym urzędzie pocztowym, wplacając należność na konto P. K. O. VII-567 z zaznaczeniem na odwrocie przekazu: Prenumerata „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” oraz podać dokładny adres własny.

Prenumerata łączna z przesyłką wynosi miesięcznie zł 90,— (dziewięćdziesiąt), kwartalnie zł 270,— (dwaście siedemdziesiąt).

GWARANTOWANA
trutka na muchy

UNIKAĆ BEZWARTOSCIOWYCH NASŁADOWNICTW!
WYTWÓRNIA ARTYKUŁÓW CHEMICZNO-GOSPODARCZYCH
„MERKURY”
KRAKÓW — STRADOM Nr 10
Telefon 566.15. (K. 733)

ŚWIERSZCZAK
TYGODNIK DLA DZIECI

Zjednoczenie Przemysłu Aparatów Elektrycznych
W ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA 111.
ZATRUDNI KSIĘGOWYCH — BILANSISTÓW
na stanowisko inspektora finansowego i kierownika Wydziału Finansowego, POMOCCNICZE SIŁY KSIĘGOWEGO, SIŁĘ TECHNICZNĄ do Wydziału Zaopatrzenia, SAMODZIELNEGO REFERENTA Pracy i Płac, SEKRETARKE-MASZYNISTKĘ, oraz DWIE RUTYNOWANE MASZYNISTKI.
Oferty kierować należy do Wydziału Personalnego Zjednoczenia. (P 737)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemi, Dział Zaopatrzenia i Zbytu — Poznań, ul. Dąbrowskiego Nr 12 (telefon 93-31) ogłasza przetarg na **SPRZEDAŻ** ca 10.000 kg **WELNY OWOCZEJ POTNEJ**, znajdującej się w magazynach kilku Zarządów Okręgowych P. N. Z. Zakupić tę wełną mogą Agencje Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych, wzgl. inne firmy, które zadeklarują gotowość dostarczenia zakupionej wełny do Państwowego Przemysłu Włókienniczego. Zalokowane oferty składają do Działu Zaopatrzenia i Zbytu (Poznań, ul. Dąbrowskiego 12) do godz. 12-ej dnia 27 maja b. r., wplacając do tego terminu na konto 262 w Państw. Banku Rolnym w Poznaniu wadium w kwocie zł. 200.000.— (dwieście tysięcy złotych). Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w miejscu składania ofert w godzinę po upływie terminu wyznaczonego do ich składania. Zarząd Centralny P. N. Z. zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub nieskorzystanie z żadnej oferty.

Dyrektor
Działu Zaopatrzenia i Zbytu
(F. Sommer). (K. 728)

LEKARZE
Dr STANISŁAW BIBERGAŁ — choroby skórne i weneryczne 4-6, Piotrkowska 134, tel. 263-93. (A. 614)
Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — Południowa 26, przyjmuje od 7-8 rano i 2-5 wieczór. (515 A)
Dr SWIECIOŁO ADAM choroby kobiece i akuszeria. Zawadzka 35, godzina 4-6, tel. 185 71. (1890)
Dr med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8-10 i 5-7. Nawrot 8, tel. 129-39. (517 A)
Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne, żeromskiego Nr 41, od 3-6, tel. 150-53. (1699-p)
Dr med. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3-7, telefon 181-47. (481/A)
Dr KONAR WACŁAW — choroby żołądka, kiszki, watroby. Narutowicza 56, telefon 119-59. (58 R)
Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (504 A)
Dr med. WIKTOR PIĘSKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Lecze e. elektrowstrzasowe. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81. (345 A)
Dr LIBO ALEKSANDER, specjalista chorób uszu, gardła, nosa — przyjmuje codziennie 8-10 i 4-6. Przejazd 6, telefon 101-50. (510 A)
Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (519 A)
Dr DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych. Przyjmuje od 3-5 Kopernika 6/3, telefon 186-00. (513 A)
Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych — przyjmuje 4-6 ul. Piotrkowska 16. Telefon 276-43. Leczenie elektrowstrzasowe. (2962 p)
Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37 m. 21. — Ordynuje codziennie, godz. 1-3, 4-6. Telefon 289 01. (512 A)
Dr MIRSKI IGNACY akuszeria, choroby kobiece, żeromskiego 87 tel. 257-23. (203/M)
LECZNICA - PRZYCHODNIA — Piotrkowska 8. — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy. — Przyjęcia 10-19, telefon 216-48. (509 A)
Dr HORECKI, choroby żołądka, kiszki, watroby. Narutowicza 35, przyjmuje 4-6, tel. 206-99. (P 574)
Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (341 A)
Dr PIETRASZKIEWICZ, specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3-4 6-7. Tel. 195 00, wewnętrzny 19. (506/A)
Dr TADEUSZ CHECIŃSKI — choroby skórne i weneryczne, 7-8 i 3-6 pp. Piotrkowska 157. (3253-p)
Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5. Legionów 1/3 m 1. Telefon 216-82. (507 A)
Dr HERDER STANISŁAW, choroby skórno-weneryczne. Gdańska 46, 3-6, tel. 212-62. (1711)
Dr FALKOWSKI urolog-chirurg specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych, Piotrkowska 23/4, 3-4, tel. 191-89. (481/A)
Dr RATAJ-ZURAKOWSKA, specjalista chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska 33, godz. 12 do 1 i od 3 do 5.30. (R)
Dr ANATOL MIKULKO specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Bandurskiego 8, m. 2. (Róg Kościuszki 96) (R)

LEKARZE DENTYSTY
WAGCZAŃSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełniają precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (A. 450)
Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ, przyjmuje: Południowa 46, telefon 268.91. (342 A)
LECZ. ZEBÓW. Pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska Nr. 8. Telefon 264 21. (3100 p)
Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon Nr 154 12. (565 A)
Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od 10-13 i od 16-19. Moniuszki 11, II piętro tel. 151-15. (K)

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protezka zębów — Gdańska 26 a/18 (róg Zawadzkiej), tel. 169.00. (1246)

AKUSZERKI
AKUSZERKA Woitasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (3570)

KUPNO I SPRZEDAŻ
REBRÓ, złoto — ziom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4. (531 A)
OLEJKI perfumeryjne, mentol — olejki mętowy, gliceryne, stearynę, surowce kosmetyczne. Zakupić każdą ilość „ENOLA”, Napiórkowskiego 24 tel. 177 00 (P. 570)
FOTOAPARATY, lornetki, dobry zegarek, złoto, biżuterię kupimy — sprzedamy. „Okazja” Kilińskiego Nr 47. (A. 649)
ZESZYTY, bruliony, notesy, pocztówki kolorowe, tečky, skoroszyty, pamiętniki, paragony, koperty, papiery listowe, kancelaryjne, powielaczowe. Poleca: Pawlak i Barański, Łódź, Jarcza 1. (64 R)
PAPIERY pakowe, piśmienne, kartony poleca F-ma „Witmar”, Zigmunt Nowakowski, Łódź, Piotrkowska 128, tel. 123 79. (A. 680)
ŁÓJ topiony w większych i mniejszych partiach zakupu „ENOLA” Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177 00. (513 M)
WYTWÓRNIA bielizny „Syrenka” M. i B. Stawicy. Polecamy ładną bieliznę milanezkową i rudową z ładnymi haftami oraz kordony. Łódź, Al. Kościuszki 93-95. (przy Bandurskiego), tel. 189.10. (A. 622)
NIWELATORY, teodolity, sprzęt mierniczy poleca, kupuje fachowo naprawia Wesolowski, Niedziałka i S-ka Łódź, Nowomiejska 3. (A. 574)
MEBLE, sypialnie, stołowe całe komplety oraz pojedyncze sztuki poleca F. Stus, żeromskiego 39, tel. 272.55. (3672 p)
POPULARNY Skład Mebli S. Graba — Pawełczyk, Łódź, ul. Dróchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gablenty, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (527 A)
PATEFONY, części, płyty nawet polamane kupuje. Białecki, Pomorska 25. (A. 650)
WAZELINE, lanoline, staniol, oleje mętowy, menthol. SUROWCE KOSMETYCZNE, zakupić każdą ilość „ENOLA”, Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177 00. (512 M)
ZNACZKI do zbiorów kupuje, płaci najwyższe ceny, Roosevelt 7, m. 9, od 3-6 (1802)
REGAŁY, półki, stoły dla laboratorijum zakupu „ENOLA”, telefon 177 00, Napiórkowskiego 24. (P. 638)
PARAFINE, wosk, paciorki stale zakupujemy. „Bazar Katolicki”, Łódź, Sienkiewicza 49. (A. 628)
WYTWÓRNIA włosianki „Promiemi”, Sienkiewicza 63, kupi włośc. (3675 p)

LAMPY radiowe wszystkich typów do nabycia po cenach przystępnych w Firmie Rybus, Łódź, Piotrkowska 142, Kupno. Sprzedaż. (A.583)
MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1. (597 A)
MEBLE biurowe, sypialnie, gablenty, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła poleca najtaniej Spółdz. „Budowa” Łódź, Piotrkowska 154 tel. 202.84. (A. 575)
MŁYNEK do mielenia farb (walce kamienne) sprzedam. Wiadomości: Piotrkowska 158, ślusarnia lub telefon 139-33. (A. 702)

PLAC w Łodzi sprzedamy. — Plac Wolności 6, m. 4, godz. 11-1, 4-5. (3491-p)
PSY rasowe: Owczarki Alzackie (Wilki) Ostrowosę foxteriery, Szczurniki i inne. Akwarja A. Terararia. Rybki. Przybory rybackie. Dla członków i szkół rabat. — Poleca Sklep ZOO A. Borowskiego, Nawrot 41a (róg Kilińskiego). (P. 731)
WAGI uchylnie. Kupno. Sprzedaż oraz naprawa poleca Firma Kilińskiego 47. (A. 704)
SKRZYŃKI do lemoniady stałe na składzie. Wytwórnia skrzyń E. Tyller, Tramwajowa 11 telefon 119.25. (1793)

Kłopotliwa sława

Rys. z ang. pisma „Daily Mirror”

Pewien sławny Naukowiec Do portiera Szepce: „Powiedz Czy czekają Dziennikarze?”

— „Tak, Są w hallu Oraz w barze.”

— „Jak tu przejść Niespostrzeżenie?”
Portier się podrapał W ciemni

I doradza:
— „Niech pan włoży Moją czapkę I — szczęść Boże!”

MASZYNE do szycia cyk-cak „Singer” sprzedam. Wólczńska 79, m. 15. (3708-p)
MERCEDES 4 cylindrowy sprzedam. Wschodnia 35, m. 22, godzina 17-19. (3727-p)
KWAS mlekowy spożywczy f-ma „Chemar”, Łódź, ul. Kilińskiego Nr 53, telefon 144 38. (3728 p)
KUPIE maszyn do wyrobu zaszasek, ewent. kto robi takie? Oferty: Rzeszów, Zawadzki, Lwowska 1. (K. 725)
POMPA głębinowa „Uta” wydajność minutowa 135 litrów, tłoczenie 130 metrów kompletne wyposażenie do sprzedania. Zgłoszenia pisemne: Kraków, J. Lea 14/3 (K. 725)
ZAMKI baszkiłowe syst. Wertheim poleca D/H „Kotwica” Piramowicza 12. (A. 701)

TRANSFORMATOR jednofazowy 380/220 na 110 wolt mocy 5 kilowat, solidnej budowy — kupimy: Oferty „PAR” Łódź, Piotrkowska 88, dla „Spawarka”. (K. 694)

ZAOFIAROWANIE PRACY
POTRZEBNA magazynierka z referencjami do stowółki, kwalifikacje wymagane. Zgłoszenia: Roosevelt 17, m. 1, godz. 10-12. (479/M)

OSRODEK Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi zatrudni: wykwalifikowaną kucharkę. Zgłaszaj się z krótkim życiorysem i świadectwami w godz. od 13-14, ul. Kilińskiego 24. (1845)

FRYZJERA damskiego zdolnego zatrudnia fryzjerzy „Antonio”, Daszyńskiego 36. (3704 p)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207 13; zastępca redaktora we wtorki i piatki od 13-14, tel. 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, tel. 209 02; kierownik działu miejskiego od 10-12, tel. 208-95. Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DIAL OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123 33 i 123-34 czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pł. Niepodległości (hala), sklepy „Czytelni”, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96

CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem zł 25.—, w tekście zł 40.—, Nekrologi do 50 mm. zł 20.— za 1 mm. szpalty, od 51 do 100 mm. zł 25.— za 1 mm. szpalty, powyżej 100 mm. zł 30.— za 1 mm szpalty. Ogłoszenia drobne 12.— zł za wyraz (najmniej 120.— zł). Po szukiwania pracy i rodzin zł 5.— za wyraz (najmniej 50.— zł). — W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 50 procent drożej. Rachunek czekowy P. K. O. Oddział w Łodzi Nr VII-566

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Żwirki 2

PASTWOWE Zakłady Przemysłu Welnianego Nr 2 im. Norberta Barlickiego poszukują spawacza na swawianie elektryczne i acetylenowe, oraz malarza pokojowego. Reflektuje się na siły wykwaifikowane. Zgłoszenia osobiste do Biura Personalnego przy ul. Żeromskiego Nr 108. (P 738)
CENTRALA Handlowa Przemysłu Drzewnego, Oddział w Łodzi poszukuje samodzielnego księgowego. Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować do C.H.P.D., Żeromskiego 92. (3695 p)
POTRZEBNY fryzjer damski, specjalność wodna ondulacja, tel. 260 30. (3611 ap)

ZANGAŻUJEMY inteligentną powyżej 20 lat, chętną do wyuczania się w ciągu 4 miesięcy dobrego płatnego zawodu. Za czas nauki płacimy. Tylko poważne zgłoszenia. W. T. E., Piotrkowska 278. (3755-p)

UCZENICA na praktykę potrzebna. „Fototechnika”, Daszyńskiego 36. (700/N)

PRZYJMIEMY towarzyszy o wysokich kwalifikacjach. Zgłaszaj się P. P. „Film Polski”, Dział Fabrykacji, Biuro Personalne, Plac Wolności Nr 2. (P. 739)

POTRZEBNA pomoc domowa z dobrym gotowaniem, uczciwa. Zgłaszaj się od 9-10-tej, ul. Legionów Nr 61, m. 10. (3694)

DYREKCJA Państwowej Szkoły Technicznej-Przemysłowej w Łodzi poszukuje sekretarza, ewentualnie sekretarki, obnazjonionego z administracją sekretariatu. Podanie wraz z referencjami należy składać w godzinach od 9-12, Łódź, ul. Żeromskiego 115. (521/M)

ZJEDNOCZENIE Przemysłu Organicznego i Farmaceutycznego poszukuje 1 kierownika punktu i 2 ch wychowawców (czynnie) na kolonie letnie dla dzieci zorganizowane w majątku Kłęk, koło Poznania w czasie od 15 czerwca do 15 września b. r. Zgłaszaj się w naszym Zjednoczeniu przy ul. Sienkiewicza 55, pokój 16. (524/M)

ZŁA WYNAGRODZENIEM akordowym zatrudnimy w godzinach od 16 do 20-ej kilkunastu pracowników umysłowych na okres paru tygodni. Osobiste zgłoszenia przyjmujemy w godzinach urzędowych do dnia 29 b. m. — Państwowy Bank Rolny, Oddział w Łodzi, ul. Andrzeja Struga 3. (1855)

POSZUKIWANIE PRACY
KSIĘGOWY bilansista — długoletnia praktyka, oprócz pracy w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „Bede”. (3722-p)
KUPCY, PRZEMYSŁOWCY, przyjmie do prowadzenia księgowość lub inną pracę w godzinach popołudniowych, wchodząca w zakres wykształcenia S. G. H. Łaska proponuje sub „Inspektor” do „Dziennika Łódzkiego”. (3717-p)

ZGUBY i UNIEWAŻNIENIA
UNIEWAŻNIAM skradzione: do wód osobisty, książeczka Ubezpiecz. Spolecz., leg. Zw. Zaw., kartki żywnościowe, na nazwisko Józef Pili-chowski, Mielczarskiego 16, m. 13. (3723-p)
ZGUBIONO dnia 20 maja torebkę z dokumentami; karta rozpoznawcza, legitymacja pracownicza — tramwajowa na nazwisko Irena Wrońska, metryka urodzenia dziecka i fotografie. Znalazca przesyła jest o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Piotrkowska 184. (3702 p)

LOKALE
ZAMIEŃCIE 2 pokoje z kuchnią na parterze w śródmieściu na sklep również w śródmieściu. Oferty pod „Sklep w śródmieściu”. (pd)

SKLEPU lub pół sklepu przy Piotrkowskiej od Zawadzkiej do Nawrot za zwrotem kosztów poszukuje. Zgłoszenia do Administracji pod „Efee”, lub tel. 105 78. (699 M)
SKLEPU centrum poszukuje, pilnie. Pośredniczyć pożądana. Telefon Nr 154-15. (3719-p)
WILLA 6 pokojowa nad Pilicą do wynajęcia. — Zgłoszenia: Telefon Nr 132.66. (3735-p)

POSZUKIWANE 2-3 pokoje z kuchnią wygodami przy tramwaju. — Zwrot kosztów remontu. Pośrednicztwo wynagrodzone. Zgłoszenia pod „Ekonomista”. (3753-p)

WYTWÓRNIA Pudełek Tekturowych — Łódź, Plac Dąbrowskiego Nr 2, telefon 266 95. (1805)

NAUKA i WYCHOWANIE
KROJU damskiego francuskiego i angielskiego oraz męskiego nauczyciela kursy przy Instytucie Przem. Rzemieśln. ul. Jarcza 14. Początek kursów 28 maja. (A 572)

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105. (K. 644)

KORRESPONDENCYJNE nauczan matematyki, fizyki, Znaczek 10. Opoczno. Skrytka 26. (1836)

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistów Rzeczpospolitej Polskiej Piotrkowska 83 i Kilińskiego 50 przyjmują zapisy na księgowość, maszynopisanie, stenografię. (3569 p)

ROZNE
ZDZIECIA legitymacyjnie wykonuje w tym samym dniu; oraz przyjmują prace amatorskie, Legionów Nr 1. (536 A)
ZNAWA warszawska artystyczna cerownia garderoby i odnawiania krawatów Z. Mierzejewski 4 S-ka, Piotrkowska 117 (w podwórzu), telefon 168-77 — naprawia wszelkie uszkodzenia w garderobie i odnawia krawaty. (579 A)
NIKLOWANIE, kadmowanie, miedziowanie i miedziowanie — Lippowa 54, telefon 146.52. (3687-p)

TEUMACZ PRZYŚLEGŁY, Łódź — Piotrkowska 84, Angielski, Hiszpański, Rosyjski, Francuski, Niemiecki. (3072 p)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 (Przejazd) kopiuje wszelkie dokumenty, świadectwa szkolne, plany, rysunki, skale do radia itp. (P 575)

PARYZANKA. Artystyczna cerownia wszelkiej garderoby i kilimów, Śródmiejska 6/5. (A. 357)

NAJŚWIEŻCIEJ i najtaniej zdjęcia legitymacyjnie, amatorskie, reprodukcje „Fotoman”, Narutowicza Nr 8. (A. 530)

CIECHOCINEK pierwszorzędny pensjonat „KRYSZYNA dawn. „IRENA” Krystyny Hibner położony w centrum zdrojowiska tel. 242. (P 724)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEKTURNYCH — R. Płusowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaze. (3166-p)

RADIOODBIORNIKI wszelkich typów, naprawia, dorabia fale krótkie. Przeróbki z prądu stałego na prąd zmienny. Aparaty wszelkiego typu, wzmacniacze własnej konstrukcji z półroczną gwarancją na zamówienie. — „Precisious Radio”, Łódź, Sienkiewicza 2. (A. 682)

WYTWÓRNIA Artykułów Spożywczych „Marta” Kraków, Dominikańska 3 — poszukuje poważnych przedstawicieli. (K. 732)

POSZUKUJE wspólnika do prowadzenia „Hurtowni Włókienniczej”. Zgłoszenia kierować do Redakcji pod „Poszukuje Wspólnika”. (1844)

POSZUKUJEMY przedstawiciela na mydło i artykuły kosmetyczne. — Stefan Rogiński i S-ka, Grodzisk k/Warszawy, Nadaszyńska 13. (K. 731)

FILATELISTOM ceniz wysyła Dom Filatelistyczny „Poznański”, Poznań, Św. Marcin 18. (727)

WZMIANKA O PRZETARGU. — Urząd Wojewódzki Poznański i Wydział Komunikacyjny rozpisali nieograniczonego przetargu ofertowy na odbudowę mostu żelbetowego przez odnośne rzeki Prosy w Kaliszu, p. n. „Bernardyńska” w ciągu drogi państwowej Nr 16. Konstruktora mostu: luk żelbetowy w rozpiętości 32,20 m, część przejazdowa w postaci belki ciąglej o długości ca 70 m, wspartej na 11 filarkach. Przetwórci i fundamenty istniejącej Przetarg odbędzie się dnia 10 czerwca 1947 r. o godz. 11-ej rano w Urzędzie Wojewódzkim, Poznań, Pl. Kolegiacki 17. Podkładki ofertowe za opłatą 200 zł za komplet. (K. 729)